



Sygn. akt IV CSK 407/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno - Drogowych
"K." Spółki z o.o. w K.

przeciwko B. J.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 marca 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 października 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację od wyroku Sądu Okręgowego w G., uwzględniającego powództwo Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno – Drogowych „K.” spółki z o.o. w K. o ochronę dóbr osobistych, poprzez zakazanie pozwanej B. J. dalszego rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o sytuacji prawnej powoda, dotyczących braku pozwolenia na budowę, prowadzenia działalności w obiektach wybudowanych w warunkach samowoli budowlanej, a także zamiaru oszustwa gospodarczego i poprzez zobowiązanie do złożenia powodowi oraz Dyrektorowi G. Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oświadczenia, że w piśmie z dnia 14 czerwca 2010 r. skierowanym do tegoż Dyrektora pozwana podała nieprawdziwe i nieuzasadnione powyższe informacje dotyczące powoda, za co go przeprasza.

Sąd drugiej instancji ustalił, że powód jest przedsiębiorcą drogowym i swoją działalność prowadzi między innym w miejscowości K. na dwóch działkach, co do których uzyskał ostateczne decyzje o pozwoleniu na budowę bazy produkcji kruszyw mineralnych oraz o pozwoleniu na budowę wytwórni mas bitumicznych wraz z infrastrukturą. Pozwana jest właścicielką zabytkowej nieruchomości położonej w sąsiedztwie tych działek i w wielu postępowaniach zmierza do ograniczenia powoda w prowadzeniu działalności gospodarczej. Między innymi na wniosek pozwanej została stwierdzona nieważność decyzji Wójta Gminy K. z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ustaleniu warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie bazy powoda. W piśmie z dnia 5 kwietnia 2010 r. skierowanym do Wójta Gminy K., Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w S. oraz Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków pozwana podała, że na terenie Gminy K. powód posiada nielegalną bazę przemysłową, a w piśmie z dnia 14 czerwca 2010 r. wysłanym do Dyrektora G. Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad poinformowała, że wszystkie firmy wykonawcze działające w K. na działkach 13/49 i 15/43, wykorzystywane do budowy dróg, prowadzące działalność o najwyższym stopniu szkodliwości dla środowiska, zostały wybudowane w warunkach samowoli budowlanych, nie mają decyzji o warunkach zabudowy, decyzji o pozwoleniu na budowę, ani zintegrowanego pozwolenia środowiskowego, a są wykonawcami prac GDDiKA, nieustająco od 2004 r., a nadto wskazała,

że występowanie tych firm o udzielenie zamówień publicznych było nieuprawnione i dowodzi zamierzonego oszustwa gospodarczego. W związku z treścią pisma powód był zmuszony do złożenia wyjaśnień w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (dalej GDDiKA).

Sąd Apelacyjny wskazał, że treść pozwu determinuje materialnoprawne przesłanki dochodzonego roszczenia, co ogranicza zakres postępowania dowodowego do odpowiadających im okoliczności faktycznych. W jego ocenie powód wykazał, że pozwana naruszyła jego dobra osobiste zarzutami prowadzenia działalności gospodarczej w obiektach wybudowanych w warunkach samowoli budowlanej, braku pozwolenia na budowę i zamiaru dokonania oszustwa gospodarczego, bowiem pozwana nie zaprzeczała autorstwa pisma z 14 czerwca 2010 r., ani nie twierdziła, że nie dotyczą one powoda, zaś uzasadniony jest pogląd, iż zarzuty te mogły podważyć zaufanie do powoda jako rzetelnego, godnego zaufania i działającego zgodnie z prawem kontrahenta. Nadto Sąd ten stwierdził, że zarówno w grze rynkowej, jak i zamówieniach publicznych zaufanie, wiarygodność, renoma i wizerunek podmiotu gospodarczego stanowią kluczowy element powodzenia realizacji jego zadań, a zatem w obiektywnym ujęciu zachowanie pozwanej stanowiło naruszenie dobrego imienia powoda. Sąd Apelacyjny uznał, że pozwana nie wykazała, iż rozgłoszenie powyższych zarzutów nie było bezprawne. Stwierdzając, że wszystkie trzy zarzuty stanowiły wypowiedzi o faktach wyraził pogląd, że nieprawdziwa wypowiedź naruszająca cudze dobra osobiste zawsze jest bezprawna, a zatem obrona pozwanej mogła polegać na udowodnieniu ich prawdziwości, a bez znaczenia pozostają argumenty odnośnie do przyświecającego jej celu. Skarżąca nie wykazała, by decyzje o pozwoleniu na budowę bazy produkcji kruszyw oraz wytwórni mas bitumicznych nie były ostateczne, lub utraciły moc prawną, a jedynie kwestionowała legalność ich wydania. Sąd cywilny jest związany ostatecznymi decyzjami administracyjnymi i nie jest upoważniony do samodzielnego badania ich zgodności z prawem. Wskazał również, iż usunięcie z obrotu prawnego decyzji o ustaleniu warunków zabudowy dla działek powoda nie oznacza automatycznego usunięcia z obrotu decyzji o pozwoleniu na budowę, bowiem są to decyzje autonomiczne od strony formalnej. Tożsama sytuacja zachodzi w związku ze stwierdzeniem nieważności

decyzji o uzgodnieniu dla lokalizacji bazy materiałowej na działkach powoda, a pozostałe wskazane dowody nie mogły podważyć mocy prawnej decyzji o pozwoleniu na budowę. Z tych przyczyn oraz jako spóźnione Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwaną w postępowaniu apelacyjnym.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach kasacyjnych (art. 398³ § 1 i 2 k.p.c.) pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez uznanie, że działanie jedynie mogące podważyć zaufanie do powódki jako rzetelnego, godnego zaufania i działającego zgodnie z prawem kontrahenta, stanowi już naruszenie dóbr osobistych powódki, które wywołuje skutek powodujący konieczność nakazania pozwanej czynności zmierzających do usunięcia tych skutków oraz naruszenie art. 49b ust. 1 i innych przepisów ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (t.j. Dz.U. Nr 243 z 2010 r., poz. 1623 z późn. zm.; dalej ustawa) poprzez błędną wykładnię, a w rezultacie niewłaściwe zastosowanie, to jest przez uznanie, że tylko zdarzenia określone w tym przepisie stanowią samowolę budowlaną oraz że istnienie ostatecznej decyzji administracyjnej o pozwoleniu na budowę wyłącza możliwość istnienia samowoli budowlanej. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 217 § 3 i art. 227 w zw. z art. 236, art. 244 § 1 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego zakaz oparcia skargi na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub dowodów, określony w art. 398³ § 3 k.p.c., oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu drugiej instancji polegającą na błędnym ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów. Również art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c. stwierdza, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. motywowany niewłaściwą oceną dowodów, nie może być skutecznie podniesiony w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (wyroki z dnia

5 września 2008 r., I CSK 117/08, II UK 19/09 z dnia 24 września 2009 r., z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 327/07 niepubl.).

Zarzut naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. zmierza do zakwestionowania prawidłowości przeprowadzonego postępowania dowodowego. Z jego uzasadnienia wynika, że argument pominięcia dowodów *en bloc* dotyczy Sądu pierwszej instancji, jednakże prawidłowość postępowania dowodowego przeprowadzonego przez ten Sąd w granicach określonych powyższymi przepisami nie podlega bezpośredniej kontroli Sądu Najwyższego. Możliwe jest dokonanie kontroli pośredniej w wypadku postawienia zarzutu naruszenia art. 385 k.p.c. i wykazania, że sąd drugiej instancji wadliwie oddalił apelację, podczas gdy istniały przesłanki bądź do uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie wniosków dowodowych zgłoszonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego i zmiany zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie co do istoty sprawy, bądź jego uchylenia w wypadku konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 1 i 4 k.p.c.). Skarżący jednak nie zarzuca naruszenia art. 385 k.p.c. Zarzut naruszenia powyższych przepisów nie został również powiązany z art. 391 § 1 k.p.c., co uniemożliwia jego odniesienie do postępowania apelacyjnego, niezależnie od tego, że ogólnikowość sformułowania nie pozwala na odczytanie jakie dowody zostały, w ocenie skarżącej, pominięte. Dodatkowo wskazać należy, że art. 217 § 3 k.p.c. nie mógł zostać naruszony przez Sąd obu instancji jako, że wszedł w życie z dniem 3 maja 2012 r., a zaskarżone orzeczenie zapadło z dniem 14 października 2011 r. Skarga kasacyjna jest sformalizowanym i nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i nie jest rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie przepisów, które mogły zostać przez sąd drugiej instancji naruszone. Ponieważ jednak w uzasadnieniu zarzutu skarżąca powołała art. 217 § 2 k.p.c. na poparcie twierdzenia, że przepis ten nie przewiduje pominięcia środków dowodowych z powodu ich nieprzydatności do rozstrzygnięcia sprawy wskazać należy, że granice postępowania dowodowego wyznacza art. 227 k.p.c. ograniczając jego przedmiot do faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zważywszy na przedmiot pozwu i motywy Sądu Apelacyjnego, nie można mu przypisać wadliwego określenia faktów mających istotne znaczenie w sprawie.

Nie został także naruszony art. 244 § 1 k.p.c. Wbrew twierdzeniu skarżącej Sąd drugiej instancji nie uznał, że jest związany treścią wskazanych decyzji administracyjnych w zakresie legalności działania powódki, a prawidłowo przyjął, że wiąże go treść tych decyzji w zakresie faktu udzielenia pozwoleń na budowę bazy kruszyw i wytwórni mas bitumicznych. Przyjęcie braku bezprawności działania powódki stanowiło konsekwencję przyjęcia, że działała ona w oparciu o ważne udzielone i pozostające w obrocie prawnym zezwolenia.

Odnosząc się do zarzutów prawa materialnego w pierwszej kolejności należy wskazać, że podstawa skargi kasacyjnej przewidziana w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. wyróżnia dwie formy naruszeń prawa materialnego - błędne rozumienie treści lub znaczenia normy prawnej z punktu widzenia ustalonych reguł wykładni (błędna wykładnia) oraz błędne subsumowanie faktów ustalonych w procesie pod abstrakcyjny stan faktyczny zawarty w hipotezie normy prawnej (niewłaściwe zastosowanie). Wzajemna relacja pomiędzy tymi naruszeniami w aspekcie wpływu na wynik sprawy najczęściej wyraża się stosunkiem zależności pomiędzy wadliwą interpretacją normy prawnej jako przyczyną, a błędnym zastosowaniem normy prawnej jako skutkiem. Gdy wybór normy prawnej jest następstwem przyjęcia przez sąd określonej jej treści i uznania na tej podstawie, że konkretny stan faktyczny odpowiada abstrakcyjnemu stanowi normatywnemu, to w istocie sporna jest kwestia normy prawnej. Skarżący powinien zatem wskazać oddzielnie każdą z postaci naruszenia prawa materialnego i przytoczyć zarzuty odpowiednie do każdej z nich (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 622/00, niepubl). Aczkolwiek konstrukcja zarzutów nie jest prawidłowa, bowiem skarżący zarzuca „błędą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie”, to z ich treści oraz uzasadnienia wynika, że pozwana Spółka zarzuca błędne zastosowanie wskazanych przepisów prawa materialnego.

Zarzut art. 49 b ust. 1 ustawy Prawo budowlane dotyczy wadliwego, w ocenie skarżącej przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że samowolą budowlaną jest jedynie takie działanie, które jest podejmowane mimo utraty mocy prawnej przez uprzednio wydane pozwolenie na budowę, podczas gdy skarżąca uważa, iż w tym pojęciu mieści się także wyjście poza zakres udzielonego pozwolenia na budowę. Tymczasem Sąd Apelacyjny w ogóle nie stosował i nie mógł stosować

art. 49 b ust. 1 tej ustawy, bowiem dotyczy on samowoli budowlanej stanowiącej konsekwencję budowania lub wybudowania obiektu budowlanego bez wymaganego zgłoszenia bądź pomimo wniesienia sprzeciwu przez właściwy organ, a taka sytuacja faktyczna nie była przedmiotem stanu faktycznego. Samowola budowlana polegająca na budowaniu lub wybudowaniu obiektu budowlanego bez wymaganego zezwolenia na budowę została unormowana w art. 48 ust. 1 ustawy i Sąd drugiej instancji analizował tę sytuację. Pozwana odnosi działanie przez powódkę w warunkach samowoli budowlanej do przekroczenia zakresu pozwolenia na budowę lub naruszenia przepisów prawa budowlanego dotyczących utrzymania budowli, a takie działanie jest objęte hipotezą art. 50 ustawy. Przesłanki samowoli budowlanej określonej w art. 48, 49 b ust. 1 50 ustawy są rozdzielne, a to oznacza, że skarżący powołując się na określoną postać samowoli budowlanej i zarzucając błędne jej określenie przez sąd powinien wskazać konkretny przepis ustawy Prawo budowlane. Jak podniesiono wyżej, art. 49b ust. 1 ustawy nie był podstawą rozważań i rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, a zwłaszcza w kontekście przyjęcia, że tylko zdarzenia określone w tym przepisie stanowią samowolę budowlaną, a zatem nie mógł być przez ten Sąd naruszony. Zarzutu naruszenia pozostałych wskazanych wyżej przepisów skarżąca nie stawia, bowiem nie można uznać za właściwe sformułowanie zarzutu poprzez wskazanie, że zaskarża poza art. 49b ust. 1 ustawy, inne jej przepisy. Przedstawienie zarzutów poprzez wskazanie konkretnych przepisów, które naruszył sąd drugiej instancji należy wyłącznie do strony i nie jest rzeczą Sądu Najwyższego konstruowanie tych zarzutów za stronę. Niezasadność tego zarzutu przesądza również, poza argumentami wskazanymi wyżej, o niezasadności zarzutów prawa procesowego. Dodatkowo stwierdzić należy, że pozwana nie zarzuca naruszenia art. 24 k.c. w kontekście wadliwego przyjęcia bezprawności działania pozwanej, a tylko w ramach takiego zarzutu byłoby dopuszczalne dowodzenie, że prawdziwe jest jej twierdzenie o samowoli budowlanej polegającej na przekroczeniu zakresu pozwolenia.

Zarzut naruszenia art. 24 k.c. odnosi się do zagadnienia, czy działanie mogące jedynie podważyć zaufanie do osoby prawnej, jako rzetelnego, godnego zaufania i działającego zgodnie z prawem kontrahenta stanowi naruszenie dóbr

osobistych, czy konieczne jest wywołanie trwałego skutku w postaci obiektywnej reakcji w społeczeństwie. Wstępnie stwierdzić należy, że sam art. 24 k.c. daje pozytywną odpowiedź, bowiem przewiduje on dwie formy ochrony – na wypadek zagrożenia naruszenia dobra osobistego i na wypadek jego naruszenia. Zagadnienie łączy się zatem raczej z oceną, czy w stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki do zakwalifikowania działania pozwanej jako takiego, które naruszyło dobro osobiste powódki w postaci dobrego imienia, a w konsekwencji, czy była podstawa do zastosowania środków ochrony właściwej dla tej formy naruszenia. W świetle art. 24 k.c. w zw. z art. 43 k.c. ochronie podlega dobro osobiste osoby prawnej w postaci dobrego imienia (renomy), zaś elementy składające się na to dobro będą związane z zakresem prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Naruszenie tego dobra może przybierać dwie postaci. Najczęściej będzie to rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, które stanowią zarzut pod adresem tej osoby. Może być to również rozpowszechnienie ujemnej oceny działalności osoby prawnej. Co do zasady o tym, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego osoby prawnej, decyduje reakcja opinii publicznej, która kształtuje się na podstawie informacji i ocen takiej osoby, przy czym tę reakcję należy ocenić w kategoriach obiektywnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, niepubl.). Jednakże nie każdy przypadek naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej wymaga ustalenia, że naruszenie to spowodowało określoną reakcję społeczną, a zwłaszcza w postaci trwałego skutku – trwałej utraty dobrego imienia (renomy) u kontrahentów. Naruszenie dobra osobistego może bowiem nastąpić przez powiadomienie lub wysłanie wypowiedzi o takiej formie lub treści, która przy zastosowaniu obiektywnego kryterium daje podstawę do takiej oceny, niezależnie od reakcji społecznej na treść wypowiedzi. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 marca 2005 r., I CK 639/04, niepubl., kryterium reakcji jest pomocne, ale nie oznacza, że w każdym wypadku istnieje obowiązek posłużenia się nim i osoba, której dobra zostały naruszone, ma obowiązek wykazania, że taka reakcja była. Wystarczające jest ustalenie, że określona wypowiedź taką reakcję mogła wywołać. W szczególności takie sytuacje będą zachodzić w wypadku przesłania wypowiedzi zawierającej nieprawdziwe treści do organów administracyjnych, samorządowych lub korporacyjnych, bowiem z natury rzeczy krąg odbiorców będzie wąski, a zatem

trudno go będzie utożsamiać z opinią publiczną, której to trudności nie ma przykładowo w wypadku publikacji prasowej.

Sąd Apelacyjny istotnie użył sformułowania, że działanie pozwanej mogło podważyć zaufanie do powódki jako kontrahenta, ale w świetle powyższej wykładni nie można przypisać wadliwości takiej kwalifikacji działania pozwanej jako naruszającego dobro osobiste powódki. Zarzut samowoli budowlanej, budowy przy braku pozwolenia na budowę i zamiaru oszustwa gospodarczego postawiony osobie prawnej obiektywnie godzi w jej renomę, bowiem jest to zarzut działania bezprawnego. Wbrew stanowisku skarżącej, zażądanie przez Dyrektora Oddziału GDDiA od powódki wyjaśnień w związku z treścią jej pisma, świadczy o wątpliwościach co do zgodności działania powódki z prawem, czyli o wątpliwościach co do rzetelności kontrahenta gospodarczego i nie można tego faktu oceniać jako działania wyłącznie formalnego, skoro zachodziła konieczność przekonania partnera gospodarczego o niezasadności zarzutów. Jest to obiektywny wyraz reakcji na zarzuty pozwanej, przy czym nie chodzi o skutek w postaci trwałej utraty dobrego imienia, a skutek w postaci podważenia renomy. W konsekwencji nie są zasadne zarzuty naruszenia art. 49b ust. 1 ustawy Prawo budowlane oraz art. 24 § 1 k.c.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.